

UZASADNIENIE

J. K. stanął pod zarzutem tego, że w dniach 12 sierpnia 2012r. w J. oraz w dniu 28 stycznia 2013r. w S., działając w warunkach czynu ciągłego, tj. z powziętym z góry zamiarem i w krótkich odstępach czasu, w śledztwie Ds. 1201/12 Prokuratury Rejonowej w Sokółce oraz w sprawie II K 13/13 Sądu Rejonowego w Sokółce, po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznał nieprawdę, że podczas wypadku drogowego z dnia 27 lipca 2012r. w M. ciągnik rolniczy kierowany przez Ł. S. dojechał do drogi głównej i zatrzymał się przed asfaltem, a koła tego pojazdu przesunęły się na asfalt wskutek uderzenia w nie przez motocykl. Powyższy czyn zakwalifikowano z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

W zakresie zdarzenia, którego dotyczył akt oskarżenia, na podstawie całokształtu zebranego i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W Prokuraturze Rejonowej w Sokółce za numerem Ds. 1201/12 prowadzone było postępowanie przygotowawcze w ramach, których dokonano ustalenia przebiegu zdarzenia, do którego doszło w dniu 27 lipca 2012r. w miejscowości M.. W dniu 2 stycznia 2013r. do Sądu Rejonowego w Sokółce skierowany został w tej sprawie akt oskarżenia przeciwko Ł. S. zarejestrowany pod sygn. II K 13/13 o to, że w dniu 27.07.2012r. w miejscowości M. kierując zespołem pojazdów ciągnik rolniczy marki U. (...) nr rej. (...) wraz z przyczepą nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w szczególności art. 17 Ustawy z dnia 20.06.1985 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że wyjeżdżając z placu przed cmentarzem nie ustąpił pierwszeństwa poruszającemu się po drodze publicznej kierującemu motocyklem marki H. o nr rej. (...) K. M. doprowadzając do zderzenia obu pojazdów w wyniku czego K. M. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo - mózgowego ze złamaniem kości sklepienia i podstawy czaszki, krwiałków przymózgowych i stłuczenia obu półkul mózgu, obrzęku mózgu, złamania prawej kości jarzmowej, złamania panewki prawego stawu skroniowo żuchwowego, obustronnego złamania ścian kości zatoki klinowej, złamania żeber po stronie prawej od IV do VIII, złamania wyrostków poprzecznych po stronie prawej (...), (...), odmy opłucnowej prawostronnej, urazu miednicy z rozejściem spojenia łonowego i podwichnięciem prawego stawu krzyżowo biodrowego, rany szarpanej krocza z uszkodzeniem odbytu i odwarstwieniem odbytnicy, krwiała moszny, złamania szczytu kłykcia przysródkowego prawego kolana i złamania pierwszej kości śródstopia prawego, to jest o czyn z art. 177 § 2 kk.

Oskarżony w tej sprawie Ł. S. zaprzeczając swemu zawinieniu, przyznał jedynie w toku postępowania w w/w sprawie, iż faktycznie kierował ciągnikiem w chwili zdarzenia jednocześnie wykluczając, by wyjechał traktorem z pobocza na asfaltową szosę. Odnosząc się do materiału fotograficznego sporządzonego w trakcie oględzin miejsca zdarzenia ocenił, iż traktor znajdował się jednym ze swoich kół na jezdni, co mogło nastąpić na skutek jego przesunięcia.

W dniu 11 lutego 2013r. przed Sądem Rejonowym w Sokółce zapadł w sprawie sygn. II K 13/13 wyrok skazujący Ł. S. za zarzucany mu czyn na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 3 lat próby. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 23 maja 2013r. Jak wynikało z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania w tej sprawie, w godzinach wieczornych w dniu 27.07.2012r. Ł. S. wraz z siostrą A. O. oraz sąsiadem J. K. wykonywali prace porządkowe na cmentarzu w miejscowości M.. Tuż przed godziną 21.00 postanowili wracać do domu. Panowały wówczas dobre warunki drogowe, jezdnia była sucha, było widno. Ciągnikiem marki U. (...) kierował Ł. S., obie pozostałe osoby usiadły w ciągniętej przez pojazd przyczepie. Prowadzony przez mężczyznę traktor dojechał do krawędzi jezdni, a następnie rozpoczął manewr włączania się do ruchu skręcając z pobocza w prawą stronę. W momencie gdy lewe, przednie koło ciągnika znajdowało się w odległości około 1,4 metra od prawej krawędzi jezdni uderzył w nie, jadący w tym samym kierunku tą drogą z prędkością około 85 km/h motocykl marki H. którym jechał K. M.. Na skutek zderzenia motocyklista spadł z pojazdu a siła uderzenia spowodowała, iż znalazł się na lewym poboczu jezdni. Kierujący ciągnikiem był w chwili zdarzenia trzeźwy, zaś kierowca motocykla znajdował się w stanie nietrzeźwości gdzie stężenie alkoholu w jego krwi wynosiło 1,71 ‰.

W ramach prowadzonego w sprawie tego wypadku postępowania przygotowawczego o sygn. Ds. 1201/12 w dniu 12 sierpnia 2012r. w J. przesłuchano w charakterze świadka obecnego w chwili wypadku na miejscu J. K.. M. wskazał, iż siedział wówczas na furmance podczepionej do ciągnika kierowanego przez jego sąsiada Ł. S.. Świadek zeznawał, opisując zachowanie kierującego „dojechał on do drogi asfaltowej i zatrzymał ciągnik z furmanką przed asfaltem. Z uwagi, że siedziałem na furmance z prawej strony to nie widziałem czy kierujący zatrzymał ciągnik przed asfaltem czy też może trochę wjechał. Tego nie mogę powiedzieć”. J. K. zeznając następnie w toku rozprawy po wniesieniu aktu oskarżenia w dniu 28 stycznia 2013r. przed Sądem Rejonowym w Sokółce w sprawie sygn. II K 13/13 podał, iż „koła ciągnika w chwili uderzenia znajdowały się przez samym asfaltem, dopiero po uderzeniu motocykla w przednie koło ciągnika to ciągnik się przesunął na asfalt (...)”. W kolejnych zadaniach stwierdził jednocześnie, iż „może i traktor był już na ulicy, ja już nie wiem. Widziałem tylko, że motor uderzył w przednie koło ciągnika (...). Według mnie ciągnik stał na poboczu. Ja siedząc na furmance mogłem nie widzieć dokładnie, czy traktor był na poboczu czy nie bo siedziałem po prawej stronie furmanki (...) nie widziałem lewej strony ciągnika. Faktycznie to nie mogę powiedzieć gdzie było lewe koło ciągnika”.

Czynności procesowe prowadzone z udziałem J. K., zarówno w dacie 12 sierpnia 2012r. jak i 28 stycznia 2013r., poprzedziło pouczenie przesłuchiwanego o treści art. 233 § 1 kk a zatem o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

kopii notatki k. 2, kserokopii protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego k. 3-4, kserokopia materiału poglądowego k. 8-12, kopii opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego k. 13-19, kserokopii protokołu rozprawy głównej Sądu Rejonowego w Sokółce, sygn. akt II K. 13/13 z dnia 28.01.2013 r. k. 22-27, częściowo zeznań świadków Ł. S. k.70v-71 oraz k.261-262,303v akt sprawy sygn. II K 13/13 i A. O. k.71-72 oraz k.43-44,306v-307 akt sprawy sygn. II K 13/13, jak też materiałów z akt sprawy Sądu Rejonowego w Sokółce sygn. II K 13/13 w postaci protokołu przesłuchania świadka J. K. k.41-42, protokołu rozprawy k.303-308,326-327, protokołu badania stanu trzeźwości k.5, protokołu pobrania krwi wraz ze sprawozdaniem k.28-29, wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 11.02.2013r. k. 328, uzasadnienia wyroku k. 339-345, wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 23.05.2013r. k.371.

Przesłuchany w charakterze oskarżonego **J. K.** w śledztwie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.42). Potwierdził, że składał zeznania takiej treści. Oświadczył, iż mówił wówczas prawdę tj., że kierujący ciągnikiem zatrzymał go przez jezdnię, a na asfalcie koła ciągnika znalazły się po uderzeniu przez motocykl. Przed Sądem potwierdził swoje stanowisko (k.63-63v). Dodał, iż ciągnik był usytuowany skośnie do jezdni, o on sam widział moment uderzenia. Oskarżony wyjaśnił, iż na poboczu w miejscu wypadku są drzewa stąd też nie widział wcześniej nadjeżdżającego motocyklisty. Tuż przed samym uderzeniem poruszał się on jezdnią. Natomiast w momencie uderzenia skręcał jakby zaczął łapać pobocze, jakby go rzucało.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyniki przeprowadzonego postępowania i analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie potwierdziły zasadności zarzutu postawionego J. K..

Niewątpliwie w złożonych przez J. K. w charakterze świadka w dniach 12.08.2012r. i 28. (...). zeznaniach (k.41-42, 306-306v akt sygn. II K 13/13 SR w Sokółce) znalazły się m.in. stwierdzenia wskazane w akcie oskarżenia, iż podczas wypadku drogowego z dnia 27 lipca 2012r. ciągnik rolniczy kierowany przez Ł. S. dojechał do drogi głównej i zatrzymał się przed asfaltem, a koła tego pojazdu przesunęły się na asfalt wskutek uderzenia w nie przez motocykl. Stąd też wyjaśnienia oskarżonego przyznającego, iż złożył zeznania tej treści polegały w tej mierze na prawdzie.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd nie miał także wątpliwości, iż stwierdzenia J. K. o jakich mowa w zarzucie były niezgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia z dnia 27.07.2013r. W tym też zakresie należało w pełni podzielić ustalenia składu orzekającego w sprawie sygn. II K 13/13.

Najistotniejsze dla zakwestionowania wersji zdarzeń prezentowanej przez kierującego ciągnikiem Ł. S. w zakresie samego przebiegu wypadku (k.70v-71 oraz k.261-262,303v akt sprawy sygn. II K 13/13) były ustalenia zawarte w protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.3-4) wraz z materiałem poglądowym (k.8-11) i szkicem sytuacyjnym (k.12) oraz w pisemnej opinii biegłego z zakresu badań wypadków drogowych (k.13-19). W ich świetle niewątpliwym pozostaje, iż wbrew twierdzeniom Ł. S. oraz jego siostry A. O. (k.71-72 oraz k.43-44,306v-307 akt sprawy sygn. II K 13/13) kierowany przez niego ciągnik w chwili uderzenia przez motocykl z pewnością był w trakcie manewru włączania się do ruchu i przynajmniej w pewnej części znajdował się na asfaltowej drodze. W tej mierze Sąd w pełni podzielił w świetle pozostałych dowodów ustalenia i wnioski biegłego z zakresu ruchu drogowego, zgodnie z którymi w tym momencie lewe przednie koło ciągnika marki U. było oddalone o 1,4 metra od prawej krawędzi jezdni. Spostrzeżenie to w oczywisty sposób tłumaczy okoliczności przecięcia się torów ruchu uczestniczących w zdarzeniu motocykla i traktora. Przyjęcie za rzeczywistą wersję z zeznań świadka Ł. S. jakoby motocykl kierowany przez K. M. poruszał się jezdnią, a ciągnik pozostawał na jej poboczu w praktyce wykluczało możliwość dościa do ich zderzenia.

W ocenie Sądu zeznania Ł. S. i A. O. złożone w sprawie uznać należało za wiarygodne jedynie w zakresie w jakim opisywali czas, miejsce i powód ówczesnego wyjazdu na cmentarz oraz sposób podróżowania.

Zeznania pozostałych świadków w osobach S. S. k. 21-23, 305; A. K. (1) k. 39-40, 305v-306; A. K. (2) k. 50-51, 307-307v; K. T. k. 52-53, 308; A. K. (3) k. 55-56, 307v-308; J. M. k. 73-74, 304v; A. M. k. 76-77, 308-308v ujawnionych (k.72v) w toku przewodu sądowego z akt sprawy Sądu Rejonowego w Sokółce sygnatura II K 13/13 nie miały istotnego znaczenia dla ustalenia zachowania obu kierowców uczestniczących w przedmiotowym wypadku zważywszy, iż w/w nie byli naocznymi świadkami tego zdarzenia. Podobnie należało ocenić zeznania składane w niniejszej sprawie przez świadka A. B. (k.72-72v). Także przesłuchany bezpośrednio przed Sądem świadek K. M. (k.71) kierujący wówczas motocyklem z uwagi na odniesione obrażenia nie zapamiętał jakichkolwiek okoliczności wypadku któremu uległ.

Oceniając zachowanie oskarżonego J. K. w kontekście dyspozycji art. 233 § 1 kk, należało mieć na uwadze, iż treści zawarte w fałszywych zeznaniach muszą być obiektywnie niezgodne z prawdą, jak również subiektywnie nieprawdziwe. (...) w sensie subiektywnym oznacza, że zeznanie jest nieprawdziwe, gdy sprawca uświadamia sobie, że kłamie. Przepięstwo to jest przepięstwem umyślonym, popełnionym, gdy sprawca miał zamiar zeznania nieprawdy lub zatajenia prawdy. Jak podkreślał w wyroku z dnia 15.01.1999r. Sąd Najwyższy, dla przypisania sprawcy popełnienia przepięstwa niezbędne jest wykazanie zaistnienia znamion strony przedmiotowej, w przypadku przepięstwa złożenia fałszywych zeznań - umyślności działania bądź zaniechania. Umyślność może w tym przypadku przejawiać się zamiarem bezpośrednim lub wynikowym. Minimalnym warunkiem spełnienia znamion strony podmiotowej w odniesieniu do omawianego przepięstwa jest przewidywanie przez sprawcę nieprawdziwości jego oświadczeń o posiadanych wiadomościach na temat faktów badanych w postępowaniu i zarazem godzenie się z tym stanem, wyrażające się złożeniem takich zeznań w formie przewidzianej przez prawo procesowe. Podkreślenia przy tym wymaga, że zakresem czynu wyczerpującego znamiona przepięstwa złożenia fałszywych zeznań objąć można tę treść zeznań, do której odnoszą się przesłanki strony podmiotowej" (II KKN 129/97, Prok i Pr.-wkl. 1999, nr 9, poz. 1).

Analizując szczegółowo całą treść zeznań złożonych przez oskarżonego w dniach 12.08.2012r. i 28.01.2013r. należy stwierdzić, iż wskazane przez oskarżyciela w zarzucie stwierdzenia zostały ocenione z pominięciem pełnego kontekstu ówczesnych jego wypowiedzi.

W dniu 12 sierpnia 2012r. w J. w toku przesłuchania oskarżony J. K. wskazał, iż siedział w trakcie zdarzenia na furmance podczepionej do ciągnika kierowanego przez Ł. S.. Świadek zeznawał opisując zachowanie w/w kierującego, iż „dojechał on do drogi asfaltowej i zatrzymał ciągnik z furmanką przed asfaltem” (które to stwierdzenie przytoczono w zarzucie). Tu jednak należy mieć na uwadze kolejne wypowiedziane wówczas przez J. K. zdania. Mianowicie mężczyzna w dalszym ciągu zeznawał zmieniając jednoznacznie wcześniejsze twierdzenia „z uwagi, że siedziałem na furmance z prawej strony to nie widziałem czy kierujący zatrzymał ciągnik przed asfaltem czy też może trochę wjechał. Tego nie mogę powiedzieć”. Taka też była ostatecznie wymowa jego zeznania.

Podobnie, zeznając w toku rozprawy w dniu 28 stycznia 2013r. przed Sądem Rejonowym w Sokółce w sprawie sygn. II K 13/13 jako świadek J. K. podał, na co powołuje się oskarżyciel stawiając mu zarzut, iż „koła ciągnika w chwili uderzenia znajdowały się przez samym asfalem, dopiero po uderzeniu motocykla w przednie koło ciągnika to ciągnik się przesunął na asfalt (...)”. W kolejnych wypowiedzianych wówczas zadaniach oskarżony zeznawał artykułując ewidentnie narastające wątpliwości : „może i traktor był już na ulicy, ja już nie wiem. Widziałem tylko, że motor uderzył w przednie koło ciągnika (...). Według mnie ciągnik stał na poboczu. Ja siedząc na furmance mogłem nie widzieć dokładnie, czy traktor był na poboczu czy nie bo siedziałem po prawej stronie furmanki (...) nie widziałem lewej strony ciągnika. Faktycznie to nie mogę powiedzieć gdzie było lewe koło ciągnika”.

Oceniając przytoczone powyżej zeznania złożone przez oskarżonego w sprawie sygn. II K 13/13 w toku postępowania przygotowawczego, jak i następnie sądowego, należy jednoznacznie stwierdzić, iż J. K. w toku obydwu przesłuchań faktycznie zmienił swoje wypowiedziane na początku przesłuchań twierdzenia w których podał, iż ciągnik rolniczy kierowany przez Ł. S. zatrzymał się przed asfalem po dojechaniu do głównej drogi, a koła tego pojazdu przesunęły się na asfalt wskutek uderzenia w nie przez motocykl. W zeznaniach tych w dalszych słowach dopuszczał nawet możliwość, iż w czasie uderzenia przez motocyklistę „może i traktor był już na ulicy”, co też należy zauważyć, było zgodne z prawdą.

Nie sposób tym samym, zdaniem Sądu przyjąć, iż treści zawarte w jego zeznaniach analizując je całościowo były obiektywnie niezgodne z prawdą, jak również subiektywnie nieprawdziwe, co umożliwiłoby pociągnięcie oskarżonego do odpowiedzialności na podstawie art. 233 § 1 kk. (...) w rozumieniu art. 233 § 1 k.k. oznacza nieprawdę w sensie subiektywnym, tzn. że zeznanie jest nieprawdziwe, gdy sprawca uświadamia sobie, że kłamie. W tym jednak przypadku oskarżony w zakwestionowanych zeznaniach podał ostatecznie, iż nie posiada dostatecznej wiedzy na temat umiejscowienia ciągnika uczestniczącego w wypadku z dnia 27 lipca 2012r. określając, iż tego „nie widział”, „nie może powiedzieć” bądź „mógł nie widzieć dokładnie”, co też zdaniem Sądu było zgodne z prawdą biorąc pod uwagę dynamikę i gwałtowność wypadku oraz fakt nieoczekiwanego pojawienia się motocyklisty zza porastających poboczne krzewów i drzew. Żaden z przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów nie pozwolił na zakwestionowanie prawdziwości zeznań oskarżonego w tym zakresie. Wypowiadając w czasie obu przesłuchań początkowo inne treści, które stały się podstawą postawienia go w stan oskarżenia, J. K. najwyraźniej sam nabierał w toku wypowiedzi wątpliwości co do swoich spostrzeżeń, wahał się, rewidując pierwsze wypowiedziane kwestie i powołując na faktyczne niezaobserwowanie tychże faktów nie chcąc najwyraźniej skłamać.

Przeprowadzona analiza zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, iż oskarżony w obu przypadkach w toku przesłuchań ostatecznie zaprezentował zeznania w odmiennym brzmieniu aniżeli opisane w akcie oskarżenia stąd też nie można mu przypisać dokonanie przestępstwa złożenia fałszywych zeznań w czasie, miejscu i okolicznościach wskazanych w zarzucie ani też działania w takim zamiarze.

W niniejszej sprawie wina oskarżonego, zdaniem Sądu, dowiedziona nie została. Mając ma uwadze powyższe wydano wyrok uniewinniający od popełnienia zarzuconego mu czynu, o kosztach orzekając na mocy art. 632 pkt 2 kpk.